GAZETA KRAKOWSKA

Nro 101.

Z KRKOWA DNIA 17 GRUDNIA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu trzeciego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 6go Grudnia 1820 r.

JW. Sołtykowicz, Reprezentant z Gminy 4 Miasta Krakowa odnosząc głos swóy do odczytanego Izbie Prawodawczey Rapportu Senatu Rządzącego o stanie kraiu, uważał naypród opuszczoną w Rapporcie wzmiankę o zapadłych na zeszłym Seymie Ustawach, o ich wykonaniu, lub przeszkodach, dla których wykonanemi przez Władzą Administracyyną bydź nie mogły, przywodząc przeto potrzebę domieszczenia tey wiadomości mówił, że Dzienniki Praw niemogą temu celowi odpowiedziec, są tylko środkiem promulgacyi Praw, i samych tylko właścicieli zwykle dochodząc. Ustawy w nich obięte mogą i im i wielu innym mięszkańcom nie bydź wiadomemi tylko na tyle, o ile ich obchodzą, z względu stanu, powołania, i innych osobistych okoliczności, stawać się zaś mogą ważnym dopiero przedmiotem ich uwagi w całości iako Reprezentantów Ludu do Zgromadzenia Prawodawczego powołanych, które Dzienniki przytym żadney wiadomości o wykonaniu Ustawy, tey zawieszenia i przeszkodach nieobeymuią, co iednak ważną iest dla każdego Reprezentanta potrzebą uwiadomienia. — Powtóre, co do podatku podymnego uważał JW. Reprezentant, że Senat Rządzący nieprzestaiąc na samym ponowieniu lustracyi Dymów uchwałą zaprzeszłego Seymu poleconey, poczynił rozkład tego podatku raz podług zasady kominowego, drugi raz podług ilości gruntów przez Włościan posiadanych, i podług kwoty dowolnie przez siebie na morgi ustanowioney.

Z powyższych przeto uwag uczynił wnioski aby:

1) Senat Rządzący w Rapporcie czyli Obrazie zwyczaynym czynił wzmiankę o zapadłych na Seymach poprzedzaiących Ustawach Administracyynych wraz z zdaniem sprawy z wykonania onychże.

2) Ażeby bez upoważnienia Władzy Prawodawczey od wszelkich lustracyi tyczących się podatku, iako też i rozkładów onegoż wstrzymał się.

JW. Delegowany Senator Kucieński, odpowiadaiąc na wniosek JW. Reprezentanta Sołtykowicza z artykułu 106 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne dowodził, iż Rapport o stanie kraiu w myśl tego artykułu iest dopełniony. — Co zaś do rozkładu podatku podymnego z nowey lustracyi i nadwyżki ztąd wynikaiący oświadczył, iż przeszła Reprezentacyia przyięła tę podwyżkę i na Budżecie domieściła, a tak rozkład ma należną zasadę z Budżetu przez Reprezentacyią uchwałonego.

Izba Prawodawcza wniosek JW. Reprezentanta Sołtykowicza Senatowi przesłać postanowiła.

JW. Kryspin Hrabia Żeliński, Reprezentant z Gminy Okręgowey Liszki, znayduiąc w Uniwersale zwołuiącym Seym domieszczenie, iż Izba Prawodawcza zatrudnić się ma wyborem iednego z Członków Reprezentacyi maiącego zasiadać w wielkiey Radzie Uniwersytetu Jagiellońskiego uważał, sprzeczność wyrazów z Statutem urządzaiącym Uniwersytet z którego wybór Członka do wielkiey Rady nieogranicza się wyłącznie do Członków Reprezentacyi, lecz zostawia wolność Reprezentacyi wyboru z ogółu Obywateli kraiu, których Reprezentacyia zaufaniem zaszczyci.

Wniosek ten dla wyiaśnienia Senatowi Rządzącemu przesłany został.

JW. Reprezentant Nowicki, zabrawszy głos uważał opuszczenie w Rapporcie Stanu kraju wykazu liczby ubogich w Domu ogólnego schronienia pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, co w dawnieyszych Rapportach było domieszczanym, żądał przeto, aby dodatkowo wykaz ten przy drukowaniu Rapportu o stanie kraiu był domieszczonym, przytym wniosł proiekt do Prawa w celu założenia Domu roboty ubogich i wyznaczenia do tego funduszu z wszelkich oszczędności i nadzwyczaynych przychodów kraiu.

JW. Delegowany Senatór Kucieński, co do nieumieszczenia szczegółowego wykazu ubogich w Rapporcie stanu kraiu wyraził za powód oświadczenie Towarzystwa Dobroczynności, że to z swey strony drukiem ogłosi przy Rocznikach Towarzystwa.

Izba Prawodawcza wniosek JW. Reprezentanta Nowickiego wraz z złożonym na piśmie proiektem Senatowi przesłać postanowiła z wezwaniem, aby przy drukowaniu Rapportu o stanie kraiu nakazał domieścić wykaz ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących.

Na czwartym Posiedzeniu Seymu dnia 7 Grudnia r. b. JW. Mąkolski Reprezentant z Gminy 2 Miasta Krakowa z powodu zapadłey na wczorayszym posiedzeniu Uchwały Seymowey przedstawienia Senatowi Rządzącemu potrzeby mianowania Delegacyi Seymowey do roztrząsania zaległych rachunków, ktorey delegacyi czynności po za obręb czasu Obradom Seymowym oznaczonego maią się rozciągać, twierdził nie potrzebę czynienia przedstawienia Senatowi, i dowodził że takową Delegacyią sama Izba Prawodawcza ustanowić iest mocną.

JW. JX. Reprezentant Dubiecki popieraiąc ten wniosek uważał przedstawienie do Senatu za antykonstytucyine z powodu, że w materyi Skarbowey Izba Prawodawcza żadney niepotrzebuie Inicyatywy Senatu.

JW. Marszałek znaydował potrzebę zniesienia się z Senatem względem oznaczenia wzmiankowaney delegacyi z powodu, iż Konstytucyią i Statutem organicznym działania podobne nie są obięte, przytym uważał możność rewizyi rachunków przez ciąg trwania Seymu.

JW. Reprezentant Librowski przedstawiaiac, że rachunki potrzebuiąc obiaśnień Bióra Rachuby w tak krótkim czasie skutecznie rozpoznanemi bydź niemogą i za naylatwieyszy sposób decyzyi tych radził oznaczenie Delegacyi.

JW. Marszałek oznaymił, że rachunki przez Senat składane obeymuią w sobie wszelkie obiaśnienia i dowody, z których Kommissyia Skarbowa z swemi Zastępcami w czasie trwania Seymu może dopełnić rewizyią.

JW. Reprezentant Sołtykowicz przedstawiaiac doświadczenie za naylepszą Szkołę Prawodawcy mówił, że czynność rewizyi rachunków pomimo nayweiększych usiłowań dawnieyszych Seymów okazała się bydź połączona z wielu trudnościami, i tę niemożność okazuie dopuszczona zaległość pierwszych rachunków, dowodził następnie iż działanie w względnie rewizyi rachunków po Seymie nie iest przeciwne Konstytucyi i iest koniecznym iako środek do dopięcia celu, uważał nakoniec bydź różnym twierdzenie niemożności dłużey trwanie Seymu od niemożności po Seymie rewizyi rachunków dla łatwieyszego załatwienia przyszłego Seymu.

JW. Delegowany Senator Kucieński, wyraził, że Senat nieunika rachunków, te corocznie składał, i z roku upłynionego Izbie Prawodawczey prześle, których rewizyia z Konstytucyi i Statutu iest udziałem Kommissyi Skarbowey, a ta w tym przedmiocie znaydzie łatwość i wszelkie dowody z obiaśnieniami przy rachunkach dołączone.

JW. Reprezentant Soczyński, iako Członek Kommissyi Skarbowey na byłych Seymach przedstawiał zachodzące trudności i przeciągaiące prace rewizyi rachunków z powodu zatrzymania tych poprzednio od byłey Kommissyi Organizacyiney, w których rachunkach znaydował arytmetyczne pomyłki pomimo poświadczeń pro calculo Bióra Rachuby.

JW. Reprezentant Nowicki, oświadczaiąc się za potrzebą wzmiankowaney Delegacyi wniósł, iż gdy nieznayduie w przepisach wyraźnego ograniczenia czynności Kommissyi Skarbowey przez czas Seymu, te i późniey mieysce mieć powinny.

JW. Reprezentant Słotwiński przez wzgląd, że proponowana Delegacyia niebędzie miała innych attrybucyi iak tylko obiaśnienie rachunków dla przyszłey Reprezentacyi żądał wyznaczenia teyże.

JW. Marszałek przedstawiaiąc konieczną potrzebę zniesienia się z Senatem i w tym celu pozostania przy Uchwale poprzedniego Posiedzenia, żądał decyzyi Izby, która iednomyślnie przy wczorayszey Uchwale pozostała, i wysłuchawszy napisanego w tym przedmiocie wniosku przez JW. Mąkolskiego Reprezentanta, ten Senatowi przesłać postanowiła.

W dalszym ciągu działań Seymu Sekretarz Seymowy czytał nadeszłe od Senatu Rządzącego odezwy, które obeymowały:

1. Proiekt do Budżetu przychodów i wydatków kraiu na r. $18\frac{2}{2}\frac{1}{2}$.
2. Proiekta do nowych wydatków na

Budżecie r. 18$\frac{20}{21}$ nieumieszczonych w liczbie sztuk 20.

3. Rachunki Przychodów i rozchodów Kassy Główney z roku Etatowego 18$\frac{19}{20}$.

4. Proiekt do Prawa ustanawiaiącego Loteryią Kraiową.

5. Proiekt do Prawa uchylaiącego podatek tytułem porównania Offiary z dochodów Kamelaryinych przez Miasto Każmierz żydowski opłacanego.

6. Proiekt do Ustawy nakazuiący Exkameracyią Funduszów należących dawniey do Kanoniów Krzeszowic i Karniów.

7. Proiekt do prawa nakazuiący wypłatę kwoty złpl. 676 z Wsi Narodowey Węgrzec Kapitule Katedralney Krakowskiey.

Proiekta powyższe iako dotyczące materyi Skarbowey Kommissyi Seymowo-Skarbowey do opinii przesłane zostały.

Co do proiektu zaprowadzenia w Kraiu Loteryi. JW. Reprezentant Sołtykowicz oświadczaiąc się przeciw temu, dowodził że iest niemoralnym dochodem Skarbu i nieodpowiadaiącym duchowi Kraiu, któren Trzech Nayiaśnieysi Protektorowie chcieli mieć za wzorowy, gdy tymczasem podobny rodzay podatków w naycywilizowańszych Kraiach wzgardą iest okryty. — Tegóż zdania był JW. Reprezentant Siemoński i przedstawiał rzeczey potrzebę uięcia wydatków Kraiu niż przez ten rodzay podatku dążyć do demoralizacyi.

Gdy JW. Marszałek za powód podania przez Senat proiektu zaprowadzenia Loteryi kraiowey przedstawił exystencyią w Kraiu zagranicznych Loteryy. JW. Reprezentant Sołtykowicz uczynił wniosek przedsięwzięcia należnych przez Senat kroków dla zakazania w Kraiu Loteryy zagranicznych, któren wniosek Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła.

Nakoniec Sekretarz Seymowy czytał uwiadomienie Rządzącego Senatu o mianowaniu z swey strony członków maiących się znosić z Kommissyiami Seymowemi, co powziąwszy Izba Prawodawcza do wiadomości miała czytane dalsze proiekta a mianowicie:

8. Proiekt do Ustawy przenoszącey Zgromadzenie PP. Koletek do Klasztoru PP. Bernardynek S. Józefa.

9. Proiekt do Prawa przedłużaiącego Moratoryum i rozkładaiącego na raty wypłaty Moratoryum uległe.

10. Proiekt do Prawa przepisuiącego postępowanie przy zaymowaniu Własności prywatnych na użytek publiczny za przyzwoitym wynagrodzeniem.

Proiekta te Kommissyi Prawodawczey do opinii przesłane zostały.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwaltbogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 9 Grudnia.

Deputacyia do przysposobienia na Seym przyszły proiektów prawodawstwa cywilnego i kryminalnego, przez Nayiaśnieyszego Pana wyznaczona.

Już w wieku czternastym, Kazimierz Wielki, iasne i do potrzeb kraiu przystosowane pisał nam w Wiślicy ustawy. Dostrzegł On z Majestatu swego, iakiego rodzaiu skargi nayczęściey do tronu przynoszone były: dostrzegł, iakiego rodzaiu spory, szczególniey oczekiwały z ustaw narodowych ostateczney wyroczni; z ta-

kowych postrzeżeń, odpowiadaiącą oczekiwaniu narodu, zbierał praw xięgę.

Ale co więcey, gdy ten pierwszy nasz prawodawca wspólnie, iak w statucie wyraża: *cum Praelatis, Baronibus caeterisque nobilibus et subditis nostris...* uchwalał ustawy: ci przeto kraiowcy, wspólnicy władzy prawodawczey Królewskiey, nayważnieysze kraiu potrzeby przedstawiać, i naywłaściwsze sposoby ku ich zaradzeniu, przynosić do tronu mogli.

Tak było! ale się źle publicznę, zaraz w Pierwszym zarodzie praw naszych zawiązało. Zaraz ten pierwszy nasz prawodawca, łączył w iednę xięgę, co się łączyć dla porządku nie da; prawa cywilne z kryminalnemi; postępowanie sądowe cywilne z postępowaniem karnem; prawa polityczne z administracyynemi, i różne nadane przywileie, z dyscyplinarnością woyskową, zarazem obeymował... Poszły za tym przykładem późnieyszych wieków Statuta i Konstytucyie, a w takim ciał różnorodnych zbiorze, rodził się coraz większy zamęt, i ciemność: mnożyły się Volumina, liczne i kosztowne, które w bibliotekach możnieyszych obszerne zalegały mieysca, większa część kraiu ledwo o nich wiedziała; a na ich widok lękano się zapuszczać w ten zawikłany labirynt prawnictwa, które z natury swoiey, do poięcia każdego, iasne i łatwe bydź powinno.

Żądał z tego powodu naród zbioru praw cywilnych i kryminalnych: żądał oddzielnego Kodexu postępowania sądowego w sprawach cywilnych i kryminalnych. Uznali to żądanie za sprawiedliwe Królowie, i przychylaiąc się do niego, zacząwszy od Alexandra, Zygmunta Pierwszego i iego następców, aż do Stanisława Augusta, wybierano różne środki i osoby, do utworu żądanego Kodexu. Ale nieprzyiazne przeznaczenie, które nam od kolebki towarzyszyło, i tego oyczystego pozazdrościło nam dobra!

Kancierza Łaskiego dzieło, który naypierwszy w tym celu do r. 1506 pracował, ledwo w kilku exemplarzach, doszło naszych czasów; ale co więcey, ledwo co z pod prassy wyszło, powszechney krytyki stało się przedmiotem, tak dalece, iż w lat dwadzieścia po wydanem iego dziele, Zygmunt Pierwszy, dogadzaiąc nowym narodu żądaniom, nowy skład osób z niektórych Senatorow, Posłów i Urzędników, do ułożenia dokładnego praw zbioru wybrał... Różniące się atoli zdania Redaktorów, ledwo co dały znak życia utworowi swemu, niezgoda Seymuiących w niepamięć go rzuciła. —— Równy los spotkał, różne różnych Panuiących w tey mierze zamiary, aż do Stanisława Augusta, pod panowaniem którego, gdy iednomyślna zgoda Seymuiących, dość wspomnieć Andrzeia Zamoyskiego do ułożenia praw zbioru wybrała; rozrzewniony z uczucia radości naród cały, wiekami oczekiwane dzieło od światła z cnotą połączonego, był pewnym otrzymać. Ale i tu widzieliśmy nie bez smutku w dniach naszych, iak Polski Aristyd od części pewney Seymuiących sądzonym został!...

W takim stanie rzeczy, gdy rozbior kraiu nas znalazł, ieden Rząd Rossyyski zachował ustawy od oyców naszych zostawione, inni współ-dzielni Monarchowie każdy do części sobie przypadłey, swoie przyniosł prawa... Narodowość nasza znikła, gdy się i wspólność oyczyzny i ięzyka i ustaw zmieniła: a gdy z wypadków woien obcych kray nasz w szę-

ści wskrzeszony został, przyiał Kodex Francuzki.

Ale zawięzywała się w xiędze odwiecznych przeznaczeń, nowa dla nas epoka: Naypotężnieyszy Monarcha Alexander Pierwszy, osiadł tron Oyców naszych, i wlał w byt nasz polityczny nowe życie. On kartą konstytucyyną nadawszy nam prawa polityczne, i zbiór praw cywilnych uznał bydź dla nas potrzebą, i dla dopełnienia oycowskich swych zamiarów, ułożył w dobroci i mądrości swoiey, utworzyć Deputacyią naszę, którаby na Seym przyszły przygotowała proiekta do prawodawstwa cywilnego i kryminalnego.

Czuie w tem Deputacyia wielkość powołania swego. Ma od tylu wieków oczekiwaniu kraiowemu, i zaufaniu dobroczynnego dziś prawodawcy swoiego odpowiedzieć. Wyznaie, iż dzieła tego, bez dzielney narodu pomocy dokonać nie zdoła. Wtenczas ią dopiero o pomyślnym skutku zapewnić potrafi nadzieia, gdy płody iey pracy, zbratnią się z płodami myśli, i życzeń powszechnych narodu.

W takiem przekonaniu będąc Deputacyia nasza, na pierwszey zaraz karcie działań swoich zapisała potrzebę. odezwania się do publiczności w dwóch zamiarach, nayprzód: że iuż iak bydź nayprędzey mogło, pracę swą rozpoczęła powtóre: że do pomocy i wsparcia swego, wzywa wszystkich Senatorów, Posłów i Deputowanych; wzywa wszystkie Sądy, wszystkich Urzędników i Obrońców sądowych, wszystkich Uczonych, wszystkich zgoła rodaków, aby swe światła i doświadczenia w tey wielkiey sprawie kraiowey, udzielać Deputacyi iak nayprędzey raczyli.

Deputacyia stosownie do organizacyi wewnętrzney, którą drukiem publiczności udzieli, rozpocznie swe prace od pierwszey xięgi Kodexu i nim postępować daley porządkiem będzie, pierwsze zaraz owoce prac swoich poniesie przez Radę Stanu do podnożka Tronu Nayiaśnieyszego Pana, iako pierwszey wyroczni w prawodawstwie naszem... Spieszyć się będ ie iak nayweześniey przed Seymem, dzieło swoie narodowi częściami udzielać, aby Reprezentanci iego wcześnie namyślać się mogli, co maią dla swego, i późnych pokoleń Polaka dobra, stanowić.

Między innemi niedoskonałościami zbioru praw Kanclerza Łaskiego, i tę szczególniey znaydowano, że w ciągu swey pracy, nie zasięgał woli Króla, ani doświadczeń i życzeń współrodaków; ale dopiero przy ukończonem dziele, zostawił na końcu, kart kilkanaście prożnych, na którychby Ziemianie swe zapisywac mogli życzenia do odmian.

Deputacyia, przestrzeżona tą naydawnieyszą mędrców Rzymskich maxymą: *ne quid inaugurato faciunto*, przed ukończeniem dzieła, radzi się wieszcz by z ducha i mądrości narodu, ażeby dzieło na początku wieku szesnastego pod Alexandrem Królem Polskim rozpoczęte, pod Panowaniem Alexandra Pierwszego Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego pomyślnie dokończone zostało.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Deputacyi do 6 Grudnia 1820 r.

Wybicki, Senator Woiewoda Prezyduiący.

Referendarz Stanu. *J. Hankiewicz.*

Z Paryża d. 22 Listopada.

Monitor zawiera co następuie: Propozycyia zakupienia przez narodową subskrypcyią zamku i dóbr Chambord dla

Xięcia Bordeaux przyiętą z zapałem została; oświadczyły się iuż za nią miasta Caen, Amiens, Marssyliia, Avignon, Fontainebleau i t. d. wiele korporacyy i prywatnych osób chcą się na to pisać; słowem cała Francyia przyłożyć się pragnie do zakupienia pałacu dla dziecięcia Europy. Dla zbierania składek i poczynienia potrzebnych urządzeń do zakupienia wyżey wzmiankowanych dóbr Chambord, wyznaczona tu została kommissyia z następuiących osob: Arcybiskupa Paryzkiego Talleyranda - Perigord, Marszałków Wiktora i Oudinot, Ministra woyny Latour - Maubourg, P. Chateaubriand i sławnych członków izby Deputowanych Laine Bellart, Villele, Delmot i innych.

Rossyyski pełnomocny Minister przy Dworze naszem, Hr. Pozzo di Borgo, poiechał ztąd z sekretarzem swoiego poselstwa, Kawalerem Fogenpol, do Opawy. — Xiąże Richelieu wyiechał na kilka dni do Wsi swey małżonki Courteille.

Wicehrabia Chateaubriand mianowany iest naszem posłem przy Dworze Pruskim, na mieysce Marg Bonnay, który prosił Króla o uwolnienie go od tego obowiązku i pędzenia spokoynie życia na łonie swey rodziny. Wiadomo, iż P. Chateaubriand przez wydanie w roku 1817 pisma: *de la Monarchie selon la Charte*, ściągnął na siebie nie łaskę Króla i wymazany został z rzędu radców stanu. Teraz przywrócony iest do tey godności.

Królowa Angielska kupiła niedaleko Paryża wieś Montgeron.

Rossyyski Jenerał Hr. Woronzów oczekiwany iest w krótce w Paryżu.

Kamerdyner Xięcia Dacres umarł. Krótko przed śmiercią napisał ieszcze te słowa: " Nie można uyść przeznaczenia swoiego; nic od tego zasłonić nie potrafi. „

Natury Badacz Lalande powrócił z dwóch letniey podróży do Francyi, którą kosztem Rządu po Afryce odbył, i przywiozł wiele osobliwości do historyi naturalney.

P. Madier de Montjau stawił się teraz przed sąd kassacyyny, dla dania wyiaśnienia względem podanego izbie Deputowanych doniesienia o taynym we Francyi Rządzie. Na zapytanie prezydującego Pieczętarza: czyli obstaie przy doniesieniu o kary godnym spisku? odpowiedział: że obstaie, i sądzi, iż pomimo przykrego położenia w iakim postawiło go iego podanie, uczynił Królowi przysługę. Zna sprawców tego kary godnego zamachu i mógłby nawet świadkami i pismami iego rzeczywistości dowieść. Jednakże, dodał, zamach ten nie zagraża iuż więcey oyczyznie, ponieważ okólnik taynego Rządu pod Nr. 35 cofnął rozporządzenia okólnika pod Nr. 34. Na zapytanie: czyli ieszcze udowodnić może swoie podania? oświadczył że nie, (wielkie w licznym zgromadzeniu poruszenie) ponieważ upłynęło 6 miesięcy nim przystąpiono do tego dochodzenia i pozbawiono go iasnych iak słońce dowodów, których iuż niema. Osoby, które mu ten spisek odkryły, nie chcą teraz świadczyć z obawy prześladowania. Zresztą wiąże go dane słowo honoru. Swiadkowie tego, których nazwał przeciwnikami Ministra Decazes, ale nie wspólnikami, mieli związek z spiskowemi. Jeneralny Prokurator Mourre odpo-

wiedział na to: Jeżeli podanie P. Madier iest zmyślone, tedy powinien bydź iako potwarca i daiący publiczne zgorszenie karany; ieżeli zaś iest prawdziwe, tedy powinien go udowodnić. Gdzie idzie o ocalenie oyczyzny, żadna przysięga nie może mieć mieysca. Należy nam wiedzieć, kto wydał owe okólniki? kto ie podpisał? kto ie P. Madier udzielił? i t. d. Na te wszystkie pytania odpowiedział Madier, iż wiąże go przysięga. Jeneralny Prokurator wniósł potem, aby Madier zawieszony tymczasowo był w urzędowaniu swoim, iako radca Królewskiego sądu w Nismes.

Z Londynu d. 28 Listopada.

Z powodu iutro nastąpić maiącey processyi Królowey do Kościoła S. Pawła, dla złożenia przed Tronem Wszechmocnego modłów podziękowania za odniesione zwycięztwo nad swoiemi nieprzyiaciołmi, bank i bankierowie uskutecznili dziś wszystkie na iutro przypadaiące wypłaty, ponieważ obawiaią się, aby przez nadzwyczayny napływ ludzi nie nastąpiło iakowe zaburzenie. Lubo doświadczenie uczy, że wszelkie zamachy niechętney strony do przerwania spokoyności w stolicy daremne bywaią, iednakże i popularny Lord Prezydent nie spuszczaiąc się na to, poczynił z swey strony nay większe ostrożności środki. — Dnia iutrzeyszego P. Robert Wilson przyymie Królową u rogatek Hyde-Park na czele 700 honorowey gwardyi z obywatelów, a przy Temple-Bar czekać będzie na Królową 60 biało ubranych Dam. — Wszystkie okna domów ponaymowane są do patrzenia po 1 gwinei od osoby. Jeden z sławnych malarzów obwieścił, iż odrysuie wielką tę processyią i ofiaruie ten rysunek ciekawey publiczności po 1 szylingu. — Wiele osób mięszkaiących w ulicach, przez które poydzie processyia Królowey, upakowały na wszelki wypadek swoie kosztowności. — W Kościele S. Pawła odprawi się wprawdzie iutro nabożeństwo, ale z rozkazu dziekana kapituły nie będzie kazania. — Podług doniesienia Szambelana Królowey w gazecie Times przyymuie ona znowu adressy i deputacyie, które zechcą się do niey udać. Tuteysi cieśle okrętowi i maytkowie prosili Królowey o pozwolenie, aby mogli iey złożyć adres powinszowania wygraney sprawy w liczbie 20,000 osób.

Zakaz wywozu broni i ammunicyi z Anglii przedłużony iest na nowo na 6 miesięcy.

Niektóre pułki Angielskie idą do Irlandyi, a na ich mieysce przychodzą Irlandskie.

Na niezamieszkałey wyspie Ascension, (*) gdzie od uwięzienia Bonapartego na wyspie S. Heleny, utrzymuie nasz Rząd małą osadę, poszczęściło się nakoniec wynaleść źrodło wody słodkiey.

Poseł nasz w Neapolu miał rodzinie Królewskiey w przypadku niebezpieczeństwa ofiarować przytułek na flocie Angielskiey. (Wiadomo, iż Anglicy uratowali iuż raz Króla Ferdynanda z zbuntowanego Neapolu.)

(*) Pusta ta skała ma wygodny port i dla swoiego położenia na Atlantyckim Oceanie, na zachod od wyspy S. Heleny, mogłaby bydź znaczącem stanowiskiem; ale brak wody niszczył wszelkie zakłady, które szczególniey Portugalczykowie, iako niegdy właściciele tey wyspy, przedsiębrali.

DODATEK DO Nro 101. GAZETY KRAKOWSKIEY

ZKRAKOWA DNIA 17 GRUDNIA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu.

W zniesienie Pomnika Bohaterowi Polskiemu niegdy Tadeuszowi Kościuszce dzieło wdzięczności narodowey już początek wzięło, a w krótkim przeciągu czasu od chwili założenia Podstawy upłynionym, gorliwość Współrodaków tego znakomitego Męża i cnót iego Czcicieli dowiodła, iak mocno wszystkich obchodzi budowa, maiąca uwiecznić równie sławę Kościuszki, iako i tych, którzy mu do uzyskania oney pomagali. — Pomnik ten iest prawdziwie narodową własnością; bo każdą bryłkę ziemi na tę Mogiłę dłoń Polska zaniosła; każda łza Współziomka rozczulonego stratą Bohatera zrosiła; każda myśl o poświęceniu się iego dla oyczyzny towarzyszyła. — Sprawiedliwą przeto iest, ażeby skład tylu szlachetnych uczuciów i znoiu obywatelskiego pod strażą obywatelską zostawić, tudzież ażeby równie kierunek dalszych robót, iak i zarząd czynionych w tym celu offiar samiż Obywatele sprawowali. — W tey myśli i rozumieniu, iż zdanie to dzieli będzie cała Publiczność, postanowił Senat utworzyć Komitet, któremuby tak chlubne zatrudnienie poruczonym zostało, a do którego Składu zaprasza Senatora Radwańskiego, PP. Józefa Januszewicza Sędziego Appellacyinego W. M. Krakowa, Mąkolskiego Vice-Prezesa Trybunału Iszey Instancyi W. M. Krakowa Paszkowskiego Franciszka byłego Jenerała Woysk Polskich, Józefa Hrabię Wodzickiego, Stanisława Mieroszewskiego Ordynata, Dobinskiego Krzystofa, Florkiewicza Kajetana, Straszewskiego Floryana, Morbitzera Antoniego, Wasserab Józefa, Sztattlera Joachima, Czernińskiego Jakóba, Stummera Macieia, Bendę Szymona, Kwiatkowskiego Michała, Librowskiego Jana, i Budowniczego Okręgowego, którzy porozumiawszy się, wybiorą z pomiędzy siebie Prezyduiącego i sposób postępowania w dalszych działaniach sobie przepiszą.

Przedmiotem zatrudnień Komitetu będzie 1. Wiedzenie o stanie funduszów tak pie-

mięźnych, iako i offiar w dniach pomocnych, ciągłych i pieszych pochodzących.

2. Obmyślanie środków pomnażania takowych funduszów.
3. Wynaydywanie sposobów spiesznego posuwania dzieła przy zachowaniu iak naywiększey oszczędności.
4. Zatwierdzanie wszelkich umów z Entrepreneurami, Rzemieślnikami, lub Robotnikami, których do tey Budowy zaciągnąć wypadnie.
5. Czuwanie przez Delegowanych z grona swoiego Członków nad pośpiechem i dokładnością roboty.
6. Przedstawianie Senatowi Rządzącemu potrzeby wydawania do funduszu Składek w kassie główney będącego, Assygnacyi Budowniczemu Okręgowemu na Awanse, iakich dzieło to wymagać będzie, a z których zdawać się maiące Rachunki Komitet przeglądać i poświadczać ma wprzód, nim przyidą pod zatwierdzenie Senatu.

Spodziewa się Senat, iż każdy z wymienionych wyżey Obywateli przyiąć zechce na siebie ten obowiązek.—Ci zaś którzy offiary swoie na ten przedmiot złożyli, powezmą pewność, iż fundusze hoynością ich wzrosłe pod zarządem tylu i tak gorliwych Obywateli zostaiąc, nie mogą bydź na obcy zamiarowi użytek obróconemi, ani wydawanemi bezostrożnie i bez zachowania naywiększey oszczędności.

W Krakowie dnia 24 Listopada 1820.

Wodzicki.

Mieroszewski, Sek: Jen:

Z Wiednia d. 7 Grudnia.

Podług ostatniego z Opawy doniesienia przybył tam d 5 b. m. J. Cesarzewicowska M. W. Xże Rossyyski Mikołay z Berlina. — D. 3 Nayiaśnieysi Cesarstwo nasi, wraz z J. Cesarzewicowską Mością Arcy-Xciem Rudolfem, Kardynałem i Xciem Arcybiskupem Ołumunieckim, iedli obiad u Nayiaśnieyszego Cesarza Rossyyskiego, na którym znaydowała się także J. Cesarzewicowska Mość Następczyna W. Xięstwa Weimarskiego z swoim Małżonkiem.

Z Włoch d. 22 Listopada.

W Rzymie d. 8 b. m. zawalił się warstat sławnego Artysty Thorwaldsena, który stał na dawnych murach. Nikt przytem z ludzi nie zginął, tylko dwa posągi Amor i Pasterz, które w padły w otwor, cokolwiek uszkodzone zostały.

Królewic Następca tronu Bawarskiego zaszczycił w Rzymie na 38 osób dany obiad u Kardynała Sekretarza stanu Consalvi. — Podług pism Francuzkich pracuią ciągle nad naprawieniem warowni około Ankony.

Dziennik Neapolitański, Przyiaciel konstytucyi, zawiera pod d. 11 b. m. co następuie: "Kardynał Consalvi na oświadczenie naszego Ministra spraw zagranicznych Campochiaro: że na przypadek skoro obce woyska w kroczą do kraiów Kościelnych, Król z żalem przymuszony także będzie kazać swoim wniyść do nich, odpisał: że Oyciec S. użył wszystkich kroków do N. Cesarza Austryiackiego, dla za pobieżenia podobnemu zdarzeniu, a ieżeliby zawarowana Kongressem Wiedeńskiem nienaruszalność iego kraiów nie była szanowaną, tedy orężem sprzeciwiać się temu będzie.„

Prywatny list z Neapolu pod d. 10 b. m. wyraża: "Lubo wszystkie zagraniczne listy głoszą spokoyność, tu iednak nie mowią, iak tylko o woynie. Może to iest

wybiegiem Rządu, aby zwrócić uwagę nie spokoynych głów na zewnętrzne sprawy, i nie dać im czasu do nadania przeciwnego kierunku duchowi ludu. — Niedawno przybyło z Palermo do Neapolu 700 Sycyliianów dla wzmocnienia woyska. D. 18 przybyli ztamtąd Jenerał Flor. Pepe i Xże Paterno, (ostatni jak wiadomo podpisał kapitulacyią w imieniu Palermo.) Przy ich odpłynieniu zupełna panowała spokoyność w Palermo. Jenerał Colletta przybył tam z swoiemi woyskami i te w mieście rozłożył, gdzie odbywa się ciągle rozbraianie mięszkańców i wybierana iest nałożona na nich kontrybucyia woyskowa. W niektórych tylko ieszcze okolicach Sycylii pokazuią się kupy łotrow, lecz te ściga woysko.

Pewna liczba ślepych lub niedołężnych Murzynów, którzy od posiadłości Francuzkiey utrzymywanemi są w Neapolitańskim domu inwalidów, podali do parlamentu prośbę, aby odesłanemi zostali do St. Domingo, zkąd większa ich część iest rodem. — Na posiedzeniu parlamentu d. 9 żądał Minister woyny pomnożenia funduszu na opatrzenie na 6 miesięcy rożnych twierdz w żywność. Lecz odpowiedziano mu, aby pierwey wypotrzebował przeznaczone mu summy, a o resztę umowił się z Ministrem skarbu. Deputowany Perugini odczytał swoy wniosek względem uwięzionych i odsądzonych do 7000 znayduiących się w stolicy więźniów, którzy podczas woyny stać się mogą niebezpiecznemi, i radził, aby ich rozesłać na roboty do twierdz. Odłożono do dalszego czasu. — D. 13 Minister woyny doniosł parlamentowi, iż na honorową straż iego przeznaczył ten sam oddział woyska, który odbywa straż w pałacach Królewskich.

Z Madrytu d. 20 Listopada.

Jutro powróci Król z Eskurial do stolicy.

Z powodu uknowanego w Avila przeciw obaleniu konstytucyi spisku uwięziono kilkanaście osób; lecz Morales, herszt tego spisku, uciekł z pół milionem złożonych na to realów do Portugalii, gdzie iednak miał zostać uwięziony. W Madrycie uwięziono z tegóż powodu kilka osób. — Arcybiskup Walencyi przeciw któremu lud powstał, i cudem się tylko uratował, uiechać miał do Rzymu. Hr. Abisbal, były gubernator Walencyi, którego lud podczas powstania przeciw Arcybiskupowi, dopominał się głowy, przeprowadzony miał zostać do Waladolidy.

Jenerał Caryajal oddalił się ze stolicy.

Skonfiskowane tu zostało pismo pod tytułem: "Obrońca z wątpionych.,,

Głoszą tu iż w niektórych miastach Andaluzyi zaszły zaburzenia.

Z Lizbony d. 18 Listopada.

Usiłowano tu oddalić gwałtem 6 członków teraźnieyszego Rządu. Wszystkie znayduiące się tu woyska wystąpiły pod pozorem lustracyi na rynek. Kilkanaście dział zatoczono przed pałac rządowy i publicznie naładowano. Okazywano, iż ieżeliby natarczywemu żądaniu mnóstwa nie uczyniono zadosyć, tedy pałac zostanie zgruchotany; ale przez mądre środki plan burzycielów został szczęśliwie zniszczony i żaden z członków Rządu nie iest oddalony. Konstytucyia Hiszpańska została przyięta i zaprzysiężona. Stany zwolane są na 6 Stycznia, a rządowa nasza Junta pomnożona ie-

szcze 4 nowemi członkami została. Dla każdego z 100 członków Stanów oznaczono dzienną płacę po 1 Moidor e (złp. 40.) — Cała Lizbona zostawała przez kilka godzin w niespokoyności, i umiarkowaniu i odwadze rządowey Junty winniśmy iedynie prędkie odwrócenie grożącego niebezpieczeństwa. Oddalenie 6 członków z teraźnieyszego Rządu ułożyli Jenerał Texeira i Pułkownicy da Silva i Cabreira na pismienne wezwanie Sędziego ludu Alves, że Junta nie odpowiada życzeniom ludu i woyska i niezwołanie Stanów wedle konstytucyi Hiszpańskiey, a zatem należy przedsięwziąść środki, aby wola ludu była dopełnioną i konstytucyia Hiszpańska zaprzysiężoną, którą Stany wedle potrzeby kraiu odmienią. Takie nazuaczaią przyczyny zaszłemu tu poruszeniu i odtąd panuie znowu spokoyność.

Z Bruxelli d. 1 Grudnia.

Gubernator wschodniey Flandryi wydał rozporządzenie, aby Xięża w Gandawie i innych mieyscach, którzy nie wykonali ieszcze przepisaney Konkordatem r. 1801 przysięgi od sprawowania duchownych urzędów oddalonemi byli.

Hr. Las Casas, który powrócił z wyspy S. Heleny, otrzymał pozwolenie osiądzenia w Belgium.

Z Opawy przebiegło przez miasto nasze kilka gońców do Madrytu, Paryża i Londynu.

Z Drezna d. 27 Listopada.

Dnia wczorayszego rano umarła tu Xiężna Maryianna, siostra N. Króla naszego, w 59 roku życia na zapalenie w kiszkach.

Naywiększe stopnie ciepła i zimna.

Dnia	1	Grudnia	r. b.	stopnie ciepła	†	2,4°
—	2	—	—	—	†	0,8
—	3	—	—	zimna	—	2,0
—	4	—	—	—	—	2,0
—	5	—	—	ciepła	†	6,0
—	6	—	—	zimna	—	6,0
—	7	—	—	—	—	6,8
—	—	—	—	ciepła	†	3,8
—	—	—	—	—	†	6,0

DONIESIENIA.

Ressurce maiącey za cel czytanie Pism peryodycznych, zabawę w Billard i gry pozwolone, w mieyscu iak dotąd, to iest: w Rynku pod Nrem 237 otwarty będzie na rok następuiący od 1go Stycznia 1821 roku. — Wnieyście każdego czasu iest wolne od godziny 10tey z rana do 9 w wieczór, wyiąwszy godziny obiadowe, to iest: od 2giey do 4tey. — Abbonowanie rocznie kosztuie złpl. 60. połrocznie złpl. 30. Chęć abbonowania się maiący uda się po Billet potrzebny do wnieyścia do W. Brzuchalskiego mięszkaiącego w Szpitalney ulicy pod Nr. 622.

W Krakowie dnia 10 Grudnia 1820 roku.

Wodzicki.
Brzuchalski S.

Zgubione zostały dwa Losy na piątą Klassę osmnastey Klassyczney Loterry Warszawskiey pod Nrami 13.537 i 20.316. Ktoby takowe znalazł raczy ie za wynagrodzeniem oddać do 7330 Kuratora Lotteryi JP. Behm de Brandow w Krakowie, które oprócz tego nie są do użycia, gdyż przedsięwzięte iuż są środki do ich zniszczenia.